

SpK 44/18 (1,2)/97

1.4 listop(ada) 1912.



Rs II 427/10

Szanowny Panie Doktorze.

Jednocześnie z tym listem wysyłam przekaz na imię Pani Belakowicz na 400 marek.

Oziwi mnie tylko bardzo pesymizm Gdańszczan boć królewicy nie mało dali składek na dom polski w Gdańsku a i teraz zapewne nie odmówią swej pomocy Muzeum.

Mówiliśmy w samej rzeczy o tym, że do końca października da się zapewne wykołatać w Warszawie i w Łodzi do 1 000 marek. Zaszły jednak okoliczności, które akcji naszej przeszkodziły a mianowicie wybory, które zajęły uwagę publiczną i pochłonęły dużo pieniędzy. Niemniej jednak akcja nasza na rzecz Muzeum i czytelnii polskiej choć musi być opóźnioną lecz nie zaniechaną. Wybory kończą się 7 listopada i po tym terminie można będzie goręcej zająć się tą sprawą. Jestem przekonany, że pomimo trudności zbierzemy potrzebną sumę. Tymczasem posyłam to co sam w kole znajomych naprędce zebrać mogłem, gdyż pozostali panowie z wyjątkiem Pana Świerczewskiego wcale dotąd nie zbierali. Wszak i listy składek nadesłał Szan(owny) Pan dopiero przed kilkoma dniami, a bez takiej listy nikt składek zbierać nie mógł. Sądzą więc, że pesymizm Gdańszczan nie jest usprawiedliwiony.

Pano Osuchowskiemu listę przesłałem.

Spośród bibliotek, do których można się zwrócić o duplikaty wymieniam:

Biblioteka Hr. Krasieńskich, Warszawa, Krakowskie Przedmieście II. 5

Biblioteka Hr. Zamoyskich, Warszawa, Senatorska 37.

Towarzystwo Biblioteki Publicznej, Warszawa, Rysia 1

Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy Polskich, Bracka 5.

Proszę o nadesłanie pokwitowania z odbioru sumy 400 marek.

Z poważaniem

Libicki